

Gazeta lokalna miasta brzeziny BIS, jako kolejne czasopismo zainteresowało się naszą kandydaturą w projekcie Junior Media. Wcześniej przyjemność sprawił nam "Dziennik łódzki", opisując dwukrotnie nasze starania.

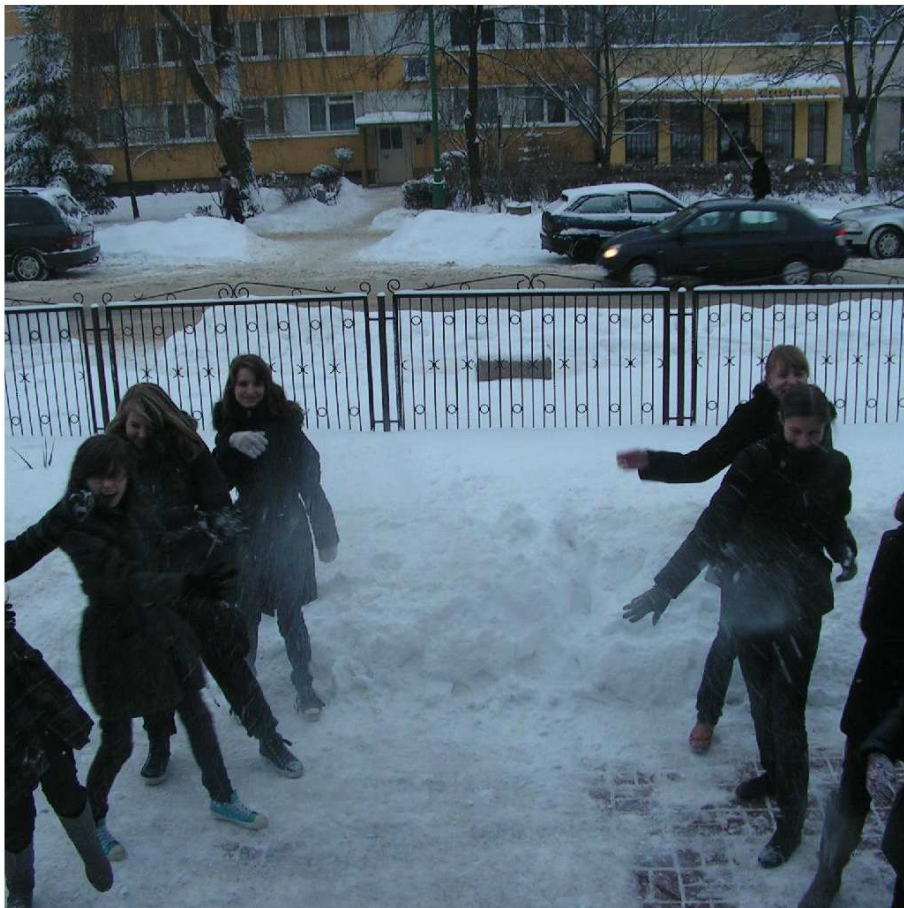
Spis treści:

Szafiarki - dziewczyny z całego świata, które umieszczając fotki na szafkach blogach prezentują swój styl ubierania.
Błądzić jest rzeczą ludzką
Nie kupuj kota w worku

W następnym numerze

Jest gimnazjum jest impreza !
Relacja z gimbalu

Mhay thai



W imieniu całej redakcji NGG życzymy wesołych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia

!Wielu ciekawych wydań gazetek, wygranych konkursów oraz pomysłów na artykuły!

Wesołych Świąt!!!



Błądzić jest rzeczą ludzką

Cztery godziny trwała akcja policji i straży pożarnej w jednym z bloków przy ul. Hubala na Retkini. W mieszkaniu na czwartym piętrze wieżowca zamknął się 34-letni mężczyzna.

Od godz. 3 w nocy hałasował, jak mówią sąsiedzi stał nawet nago

na balkonie (krzyczał, że jest szatanem, że nie ma Boga, a potem że jest Jezusem i rozda wszystko ubogim), zerwał zasłony, wyrzucił przez okna sprzęt kuchenny, noże,



młotek, kuchenkę mikrofalową, itp. Sąsiedzi około godz. 6 wezwali policję, przyjechała także straż pożarna, która rozłożyła dwa skokochrony pod oknami mieszkania.

mężczyznę.

Został wyprowadzony w kaftanie bezpieczeństwa i

przewieziony do szpitala im. Babińskiego.

Jego bliscy

mówią, że 34-latek od kilku tygodni był w



Odcięto dopływ prądu

do mieszkania, by nie doszło do eksplozji. Na miejscu zjawiała się także matka mężczyzny, policyjni negocjatorzy, ale rozmowy nie dały efektu. Przed godz. 10 przybył oddział antyterrorystyczny, który wyważył drzwi i obezwładnił

depresji po tym jak zerwała z nim

dziewczyna i został oszukany przez biuro obrotu nieruchomości. (mal).

Źródło informacji: Express ilustrowany. Autor: mal.

Powiedz to wszystko bez słów

Bożena Nitka to profesjonalna fotografka, która poprzez samo spojrzenie ludzi próbuje dostrzec jakie uczucia w nich siedzą. Potrafi uwiecznić na zdjęciach emocje, których nikt inny nie jest w stanie dostrzec na pierwszy rzut oka. Można stwierdzić iż okrada ludzi z emocji.

Nitka nie pracuje według żadnych systemów. Grupę Fotografii Teatralnej założyła w 2008 roku wraz ze swoimi przyjaciółmi, a więc swoje marzenia

spełnia wśród nich. Poprzez najmniejsze gesty potrafi doszukać się emocji i utrwalić je na fotografii.

- Fotografia to dla mnie wielka przygoda, moja miłość.- stwierdza Bożena Nitka.

W poszukiwaniu emocji to najnowsza wystawa Nitki, która została zaprezentowana w Bibliotece Publicznej w Gliwicach w listopadzie 2010 roku. Na fotografiach widniały głównie portrety ludzi, którzy perfekcyjnie wyrażali targające nimi emocje. Były one dość łatwe do zauważenia.

- Liczba przybyłych przewyższyła oczekiwania wszystkich.



Wiele było emocjonalnych reakcji, od radości po łzy wzruszenia, bo ile ludzkich serc, tyle można zaobserwować, różnych zachowań.- z zadowoleniem opowiada artystka.

Ludzie widząc jej prace często zadają pytania typu: Jak to możliwe, że te uczucia wyglądają tak naturalnie? Czy taka kobieta może



wpływać tak bardzo na innych swoimi pracami oraz swoją osobowością? Znajomi Bożeny Nitki wiedzą, że odpowiedź kryje się w jej duszy i sercu.

- Ludzie często w swoim życiu przybierają cudze postacie. Chcą pokazać się w lepszym świetle, nie raz chcąc ukryć, w ten sposób, prawdziwą twarz. W naszej grupie teatralnej jest zupełnie odwrotnie. Moi przyjaciele, jak nazywam swoich modeli, zakładają

maski po to, żeby pokazać siebie samych.- mówi Bożena.

Artystka posiada dar przyciągania do siebie ludzi, a potem sprawia, że otwierają się przed nią, jak nigdy. Kontakt z ludźmi dodaje jej energii i siły do działania.



Źródło: wiadomosci24.pl
autor. A.L.

Szafiarki- Zakon, który rządzi modą

Kim są szafiarki?

Szafiarki to społeczność internetowa, skupiająca przede

wszystkim kobiety, prezentujące w internecie swój styl ubierania się poprzez wklejanie na blogi i portale swoich zdjęć w różnych zestawach ubrań.

Kto jest założycielem tego



„zakonu”

Na pomysł na prezentowanie w internecie swojej prywatnej kolekcji strojów wpadła Amerykanka, Cory Kennedy, która zyskała popularność dzięki codziennym sesjom zdjęciowym. Jej kariera początkowo rozwijała się jedynie w internecie, dopiero później dzięki oryginalnemu stylowi zyskała sławę .

Szafiarki w Polsce

W 2007 powstał pierwszy polski blog tego typu - Szafa Sztyniary, na którym po raz pierwszy pojawiła się nazwa "szafiarki".

W 2009 podobnych

blogów jest już ponad 200, a ich liczba ciągle rośnie. Na fali popularności szafiarstwa i mody ulicznej

wyrośli wiele forów i

portali internetowych opartych na formule prezentowania swoich zestawów kreacji przez zarejestrowane użytkowniczki.



Najlepsze polskie Szafiarki

- www.alicepoint.blogspot.com

www.raspberryyandred.blogspot.com

www.madamejulietta.blogspot.com

www.styledigger.blogspot.com

www.paniekscelencja.blogspot.com

Plusy i minusy bycia szafiarką

Plusy:

- * zaprezentowanie własnego stylu
- * zgłaszanie się do konkursów
- * zainteresowanie ze strony mediów

Minusy:

- * kopiowanie Twojego stylu
- * pozbycie się anonimowości
- * niepochlebne komentarze

Nie kupuj kota w worku

Kupić ładny prezent dla dziewczyny to nie sztuka: dobra bielizna, markowe kosmetyki, perfumy, biżuteria - to tylko kropla w morzu pomysłów. Nieco gorzej jest z planem na gwiazdkowy rarytas dla faceta...

Szukając skromniejszego prezentu warto pomyśleć o pasku do spodni

Chłopcóm możemy sprezentować również śmieszne krawaty na każdą okazję. Obecnie dużą



popularnością cieszą się koszulki z napisami np: (Najlepszy towar w mieście itp..)

Koszula ?

Założona do jeansów nada wizerunek casualowy, osoby otwartej i pełnej luzu

Jaka?

Najpopularniejsze są koszule w kratkę, Możemy też kupić gładkie w klasycznej bieli lub czerni, fiolecie

A może....?

Może jakiś portfel lub płyta ulubionego wokalisty? Zapytaj się go co lubi!



Mysz na prezent ?!?

Tak! Ale tylko na komputerowa. Jeżeli chłopak interesuje się elektroniką można pomyśleć o śmiesznej myszce bądź jakimś innym gadżecie

Jeżeli jednak nie wiesz co kupić zdam się na intuicję!

NIE! Nie kupuj żywych zwierząt (lub najpierw skonsultuj się z rodzicami obdarowanego) nawet jeśli chłopak o tym marzy. Często po świętach psy i koty trafiają do schronisk jako niechciane prezenty!

Święty Mikołaj czy "pajacoludek"?

Stają się wszechobecne w przedświątecznych wędrówkach po hipermarketach i zaglądają do nas z telewizorów. To tak zwani "mikołajowie" w "pajacowym" przebraniu, którzy są elementem dobrze zorganizowanego systemu opróżniania kieszeni.

Supermarketowy święty Mikołaj to mężczyzna z brodą w czerwonym stroju,

który według różnych bajek, w okresie świąt Bożego Narodzenia, rozwozi prezenty saniami ciągniętymi przez renifery. Bajkowe jest także jego pochodzenie. Według niektórych mieszka wraz z elfami w Laponii lub na Biegunie Północnym. Dzięki sprawnej promocji,



praktycznie wyparł tradycyjny wizerunek prawdziwego Świętego Mikołaja. Kim zatem jest ten tzw. tradycyjny, czyli rzeczywisty święty Mikołaj, skoro jest tak bardzo niewygodny dla współczesnego człowieka, że coraz częściej zastępuje go ów pajacoludek?

Kroniki odnotowują

ułatwienie zamążpójścia trzem ubogim pannom, którym podrzucił pieniądze w sposób

niezauważony.

Pobożność połączona z miłosierdziem były jego największą zaletą. To dzięki temu został wybrany na biskupa przez mieszkańców Miry, gdzie zamieszkiwał.

Zmarł w połowie IV w

Cóż więc jest tak niepokojącego, czy wstydliwego w jego zyciorysie dla człowieka XXI w., że stara się omijać szerokim łukiem tę piękną i godną ze wszech miar do naśladowania postać, zastępując ją "pajacoludkami"?



Święty Mikołaj, biskup Miry

Ze względu na przypisywane mu czyny został pierwowzorem postaci rozdającej prezenty dzieciom. Według różnych przekazów otrzymał w spadku po rodzicach dość duży majątek. Nie zatrzymał go jednak dla siebie, lecz rozdawał ubogim. Kroniki odnotowują ułatwienie zamążpójścia trzem ubogim pannom, którym podrzucił pieniądze w sposób przez nikogo niezauważony. Osobiście też wstawił się u cesarza Konstantyna I

Święty to święty, a nie wyrwigrosz

Może to jednak i lepiej. Przecież święty ma być święty. Czystą profanacją byłoby zaprzęgać prawdziwego świętego Mikołaja biskupa, do tak wątpliwych etycznie działań, które prezentują owe "pajacoludki". On wspierał będących w potrzebie. Nie wyludzał, nie zmuszał do wydawania pieniędzy na cokolwiek, ale sam obdarowywał innych ze szczerego serca, według potrzeb obdarowywanych i swoich możliwości. I niech tak zostanie. A do tych, którzy wstydzą się prawdziwego Świętego Mikołaja biskupa, niech dalej przyjeżdża w zaprzęgu z reniferów "pajacoludek", którego o dziwo chcą mimo wszystko nazywać Świętym Mikołajem.

Źródło: wiadomosci24.pl

Ciężkie warunki dla kierowców



Z utrudnieniami muszą się liczyć kierowcy przejeżdżający przez Łódź ulicami bez wydzielonych torowisk tramwajowych, gdzie ruch pojazdów szynowych nagminnie

blokowany jest przez źle parkujące auta. Każdego dnia dochodzi w mieście do kilkudziesięciu takich przypadków. W ciągu dnia w Łódzkim warunki.

jazdy mają się poprawiać. Prognozy pogody nie przewidują opadów i wiatru, który nawiewałby śnieg na drogi.

Studentzi

Tylko co trzeci student chce zostać w Łodzi. Dwie trzecie studentów chce wyjechać z Łodzi po skończeniu nauki - wynika z ankiety Koła Naukowego Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Łódzkiego.

Bohaterowie z Łodzi

Funkcjonariusze Straży Miejskiej podczas przejazdu ulicą Zgierską zostali poinformowani przez przypadkowego przechodnia, że nieopodal Placu Kościelnego znajduje się zapłakany chłopiec, który potrzebuje pomocy.

DLA CHCĄCEGO NIC TRUDNEGO

"Szlachetna paczka" po raz kolejny pomogła najuboższym!

"Szlachetna paczka" jest ogólnopolską akcją świątecznej pomocy. Po raz pierwszy została zorganizowana w 2001

roku dzięki zaangażowaniu Stowarzyszenia "WIOSNA". Główną ideą akcji jest przekazywanie bezpośredniej pomocy ludziom najuboższym. "Szlachetna paczka" jest ogólnopolską akcją świątecznej pomocy. Po raz pierwszy została zorganizowana w 2001 roku dzięki zaangażowaniu



Stowarzyszenia "WIOSNA". Główną ideą akcji jest przekazywanie bezpośredniej pomocy ludziom najuboższym.

Jak działa "Szlachetna paczka"?

Początkowo wolontariusze zbierają informację na temat dotkniętych biedą i ubóstwem rodzin. Odwiedzają je i pytają czego najbardziej potrzebują. Odpowiedzi zostają

przekazane prywatnym

darczyńcom za pomocą anonimowej bazy internetowej, to dzięki niej darczyńca może wybrać rodzinę, której chce pomóc i przygotować

świąteczną paczkę.

Później paczki roznoszone są do poszczególnych rodzin. Najczęściej są to rodziny wielodzietne znajdujące się w bardzo

trudnej sytuacji materialnej

a nawet mające chore i niepełnosprawne. W ubiegłym roku "Szlachetna paczka" pomogła ponad 8 tys.



rodzin w całej Polsce, angażując przy tym prawie 5 tys. wolontariuszy.

W ubiegłą niedzielę - 12 grudnia, odbył się finał akcji. Uczestniczyło w nim bardzo dużo młodych ludzi. Wśród nich była Paulina Przybyłkowska - studentka z Krakowa. Na pytanie dlaczego włączyła się w akcję odpowiada: "Lubię pomagać ludziom, a przede wszystkim lubię patrzeć jak rodziny cieszą się przy otwieraniu paczek - to coś bezcennego - stwierdza z uśmiechem. W akcję włączyłam się po raz pierwszy w ubiegłym roku. Tak bardzo

spodobała mi się pomoc innym, że postanowiłam działać i w tym. Oczywiście zamierzam włączyć się w

przyszłe akcje. Zachęcam innych do zaangażowania się w nią - to przynosi wiele radości, a przede wszystkim pomagamy tym, którzy tej pomocy naprawdę potrzebują". Bierzmy przykład z takich ludzi jak Paulina i starajmy się robić jak najwięcej dla innych. To przynosi prawdziwe szczęście, a przede wszystkim wywołuje radość u drugiej osoby.

Źródło: wiadomości24.pl
Autor: Klaudia Twarda